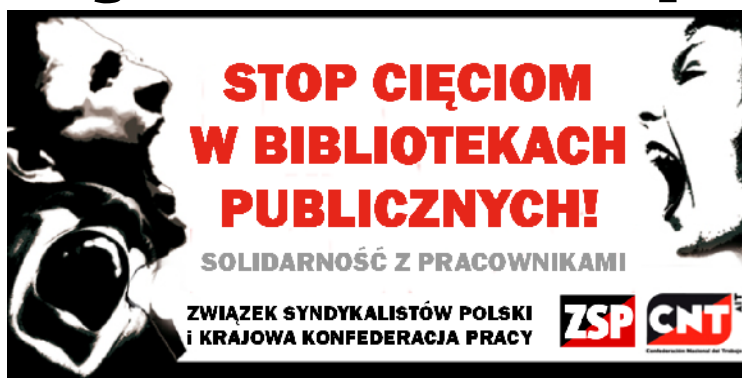


Chcemy dobrych bibliotek publicznych i dobrych warunków pracy!



Edukacja i usługi publiczne są bardzo ważne dla społeczeństwa. Jeśli chcemy, aby ludzie żyli godnie, aby społeczeństwo oferowało ludziom wszystkie im potrzebne usługi, a także dostęp do edukacji i kultury, nie wolno nam pozwalać na złe wykorzystanie publicznych pieniędzy, traktując je jak bank dla prywatnych interesów i prywatnych przedsiębiorstw.

Wszystko, co finansowane jest z funduszy publicznych znajduje się w stanie obłądzenia: szkoły, szpitale, lokale komunalne. Zwolennicy likwidacji wszystkiego, co publiczne próbują nas przekonać, że nie stać nas na takie wydatki. Jednak to, co w rzeczywistości ma miejsce, to przeniesienie publicznych funduszy tam, gdzie będą one przynosić zyski prywatnym przedsiębiorstwom komercyjnym. Jednym słowem, jest to rabunek na ogromną skalę, którego koszty ponosimy my wszyscy.

Jedną z ofiar takiej polityki w różnych krajach Europy są biblioteki publiczne. Dlatego obywatele i pracownicy bibliotek organizują dni protestu. Roku temu, w Wielkiej Brytanii, 4 lutego zorganizowano dzień pod hasłem „Ratujcie nasze biblioteki”. Była to masowa akcja protestacyjna przeciw zamykaniu bibliotek oraz likwidowaniu miejsc pracy. W tym roku, protest odbędzie się także w Hiszpanii. W tym kraju walczą m.in. nasi koledzy ze związku CNT, który prowadzi spór z Biblioteką Narodową w Madrycie. W tej bibliotece zlikwidowano miejsca pracy, a następnie zlecono je zewnętrznym firmom. Ci sami pracownicy pracują w bibliotekach, tak jak wcześniej, ale z powodu nowej formy zatrudnienia teraz zarabiają mniej, mają gorsze świadczenia oraz mogą zostać zwolnieni w każdej chwili. Jednak mimo to, rząd hiszpański jest skłonny dużo zapłacić prywatnym firmom uczestniczącym w tej formie wyzysku. Przykładowo, nasza koleżanka zarabia około 19 tys. euro rocznie, ale państwo płaci prywatnej firmie pośredniczącej tylko za nią 54 tys. euro rocznie. Oznacza to, że dochodzi do przeniesienia pieniędzy, które wcześniej były przeznaczone na pensje pracowników, do kieszeni prywatnych pośredników. Celem jest tylko to, by pracownicy mogli zostać w każdej chwili zwolnieni, bez żadnych zobowiązań ze strony pracodawcy. Związek CNT postanowił z tym

walczyć. Jednak należąca do związku koleżanka została z tego powodu zwolniona z pracy.

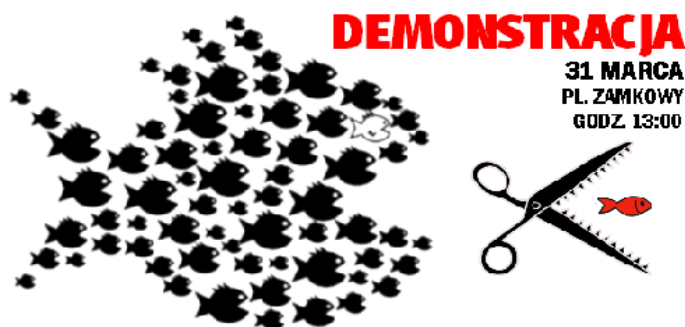
ZSP jest związkiem siostrzanym CNT w Polsce. Domagamy się przywrócenia do pracy związkowców Marty, Begoña, Sary i Aurory, oraz wszystkich innych pracowników niesprawiedliwie zwolnionych, którzy chcą wrócić na swoje stare miejsca pracy. Wspieramy wszystkie dążenia pracowników bibliotek w Polsce, zmierzające do poprawy warunków pracy i obrony istniejących stanowisk pracy.

Biblioteki są ważne. Ważna jest także edukacja. Wiemy, że obecnie trwają lokalne protesty w różnych miastach Polski, np. w okolicach Ełku, przeciw likwidacji bibliotek. Rada Warszawy dopiero co zlikwidowała 18 placówek edukacyjnych w stolicy. Wspieraliśmy uczniów, nauczycieli i rodziców w ich słusznym proteście. Nie możemy pozwolić, na dalszą likwidację bibliotek i szkół. Musimy się organizować na co dzień i protestować przeciw takiej destrukcyjnej polityce.

Związek Syndykalistów Polski oraz Komitet Obrony Lokatorów organizuje 31 marca wielką manifestację przeciw wszystkim cięciom socjalnym. Zapraszamy wszystkich do udziału w demonstracji. Walczmy razem o edukację publiczną, szkoły, biblioteki, szpitale, o rozwój transportu publicznego, mieszkalnictwa komunalnego dostępnego dla wszystkich, o edukację, sport i naukę.

zsp.net.pl

kontakt: info@zsp.net.pl



**RAZEM PRZECIWI
CIĘCIOM SOCJALNYM!**